

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 czerwca 2013 r. (data nadania) G. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w D. (dalej: G. P.) wystąpił przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej (...) S.A.) o zapłatę kwoty 9.071,61 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 marca 2013 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota stanowi różnicę pomiędzy wysokością prowizji pobranej przez pozwaną nienależnie (12.095,48 zł.), a wysokością prowizji należną pozwanej (3.023,87 zł.). Wyjaśnił, że zgodnie z umową z dnia 17 sierpnia 2012 r. dotyczącą kredytu inwestycyjnego (...) strony ustaliły wysokość prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu na poziomie 0,5%. Podniósł, że w trakcie obowiązywania umowy pozwana jednostronnie podwyższyła wysokość ww. prowizji do 2% od kwoty podlegającej wcześniejszej spłacie. Argumentował, że do dnia wniesienia pozwu powód nie otrzymał od pozwanej zawiadomienia w przedmiocie zmiany wysokości prowizji, a skoro tak, to powód pozostaje związany wysokością prowizji w wysokości określonej w Umowie. Wobec powyższego wskazał, że prowizja w kwocie przewyższającej ustalone 0,5% była świadczeniem nienależnym na rzecz pozwanej, a spełnienie na jej rzecz przez powoda całego świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu. Ponadto powód podnosił, że pozwany nie wykazał zaistnienia przyczyn uzasadniających możliwość podwyższenia prowizji od wcześniejszej spłaty kredytu (pozew, k. 2-9).

W dniu 27 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym sygn. akt IX GNc 7587/13 (nakaz zapłaty k. 65).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 1 października 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że stawka prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu w wysokości 0,5% nie była przedmiotem indywidualnych negocjacji poprzedzających zawarcie umowy, gdyż stawka ta została przyjęta w wysokości określonej w taryfie prowizji i opłat bankowych (...) S.A. dla klientów rynku detalicznego, obowiązującej w dniu zawarcia umowy, tj. 0,5%. Wyjaśnił, że wysokość ww. prowizji została ustalona w uchwale zarządu pozwanego nr (...) z dnia 27 października 2009 r., obowiązującej od dnia 16 listopada 2009 r. do dnia 18 listopada 2012 r. Pozwany argumentował, że z umowy kredytu zawartej między stronami wynika, iż wysokość prowizji jest zmienna, a prowizja w wysokości 0,5% obowiązywała jedynie na dzień podpisania umowy. Ostatecznie pozwany zaprzeczył jakoby nie informował powoda o zmianie wysokości taryfy prowizji. Wskazał, że zgodnie z umową informacja ta mogła zostać udzielona poprzez udostępnienie jej na stronie internetowej pozwanego, co też w niniejszej sprawie miało miejsce.

W dalszym toku postępowania obydwie strony postępowania poparły swoje wcześniejsze twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 sierpnia 2012 r. G. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w D. zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej (...) S.A.) umowę nr (...) kredytu inwestycyjnego (...) (dalej jako umowa kredytu). Na warunkach określonych w umowie (...) S.A. udzielił G. P. kredytu w kwocie 615.200,00 zł. Kredyt powyższy przeznaczony był na finansowanie zakupu zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości D. (umowa, k. 21-24).

Zgodnie z § 6. Ust. 1 ww. umowy za czynności związane z udzieleniem i obsługą kredytu oraz z tytułu realizacji polecenia wypłaty, (...) S.A. pobiera prowizje i opłaty bankowe w wysokości określonej w Taryfie prowizji i opłat bankowych w (...). S.A. dla klientów rynku detalicznego, zwanej dalej „Taryfą”. Wyciąg z taryfy obowiązującej w dniu zawarcia umowy stanowił załącznik do umowy (ust 2.). W ustępie 3 powyższego paragrafu wskazano, że prowizje i opłaty określone w Taryfie mogą ulegać zmianie i nie wymagają podpisania aneksu do umowy z zastrzeżeniem § 7 ust. 1. W kolejnym ustępie podano natomiast, że zmiana wysokości prowizji i opłat, o której mowa w ust. 3, może wynikać: 1. Ze zmiany poziomu inflacji w wysokości podawanej do publicznej wiadomości przez Główny Urząd Statystyczny, lub

ze zmiany kosztów obsługi rachunku w wyniku zmiany cen energii, połączeń telekomunikacyjnych, usług pocztowych, rozliczeń międzybankowych, zmiany opłat ponoszonych w związku z wykonywaniem umowy za pośrednictwem firm współpracujących z (...) S.A. oraz w wyniku zmiany przepisów prawa (ust. 4). W dalszej kolejności ustalono, że o zmianie wysokości prowizji (...) S.A. będzie informował kredytobiorcę pisemnie, osobiście, listem zwykłym lub na wyciągach do rachunku, o którym mowa w § 5 ust. 2. W ust. 6 omawianego paragrafu wskazano, że aktualna taryfa jest udostępniana kredytobiorcy w lokalach oddziałów (...) S.A. oraz na stronach internetowych (...) S.A. (umowa, k. 21-24).

W załączniku nr 1 do umowy nr (...) z dnia 17 sierpnia 2012 r. wskazano m.in., że za przedterminową spłatę kredytu lub jego części - od kwoty podlegającej wcześniejszej spłacie (prowizja rekompensacyjna) prowizja będzie wynosiła 0,5% (załącznik nr 1 do umowy z dnia 17 sierpnia 2012 r., k. 24v).

W lutym 2013 r. w Oddziale nr (...) (...) S.A. mieszczącym się w G. G. P. wniósł o wydanie zaświadczenia wskazującego na warunki wcześniejszej spłaty kredytu z umowy nr (...).

W dniu 26 lutego 2013 r. (...) S.A. wydał G. P. wnioskowane przez niego zaświadczenie. Zgodnie z ww. dokumentem z tytułu kredytu udzielonego w ramach umowy do zapłaty pozostała kwota 620.544,28 zł, z czego kapitał niezapadły wynosił 606.981,49 zł. Prowizję z tytułu wcześniejszej spłaty (...) S.A. wyliczył na kwotę 12.139,63 zł, co stanowiło 2% od kwoty podlegającej wcześniejszej spłacie (zaświadczenie, k. 28-28v).

W związku z ww. zaświadczeniem, w dniu 4 marca 2013 r. G. P. złożył reklamację usługi bankowej dotyczącej umowy i wezwał pozwaną do potwierdzenia związania powoda prowizją z tytułu wcześniejszej spłaty na poziomie 0,5 % od kwoty podlegającej wcześniejszej spłacie. W uzasadnieniu podniósł, że dokonanie zmiany taryfy należy traktować, jako wprowadzenie przez pozwanego do umowy kredytu o charakterze ciągłym, nowego wzorca umownego. Wskazał, że wobec nie doręczenia mu ww. nowego wzorca umownego w zakresie zmieniającym dotychczasową Taryfę nowy wzorec nie wiąże SMS K.. Jednocześnie wskazał, że podpisując umowę kredytu strony indywidualnie uzgodniły wysokość prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu na poziomie 0,5%, a więc późniejsza zmiana tych warunków nie jest dla powoda wiążąca. W dalszej kolejności podniósł, że klauzula modyfikacyjna zawarta w umowie kredytu jest nie ważna gdyż wskazane w umowie przesłanki są zbyt generalne i niemierzalne. Z powyższego wywodził natomiast brak możliwości jednostronnej zmiany warunków umowy (reklamacja usługi bankowej, k. 29-30).

W odpowiedzi na powyższą reklamację (...) S.A. w piśmie z dnia 14 marca 2013 r. powołał się na § 6 ust. 1,2 i 5 umowy i wynikające z niego uprawnienie do pobierania opłat i prowizji za czynności związane z udzieleniem i obsługą kredytu w wysokości określonej w taryfie. Jednocześnie, w piśmie tym pozwany poinformował powoda, że nastąpiła zmiana taryfy i od 1 stycznia 2013 r. za przedterminową spłatę kredytu, pozwany pobiera prowizję w wysokości 2,00%. W dalszej kolejności pozwany wskazał gdzie dostępna jest Taryfa obowiązująca w pozwanej spółce (pismo, k. 32-32v).

W dniu 21 marca 2013 r. powód wniósł odwołanie od decyzji z dnia 14 marca 2013 r. w odwołaniu powód podkreślił, że odpowiedź na reklamację nie uwzględniła i nie odniosła się do faktu indywidualnego uzgodnienia przez powoda z pozwanym warunków prowizji związanych z wcześniejszą spłatą kredytu oraz w konsekwencji braku możliwości uznania wzorca obowiązującego od dnia 1 stycznia 2013 r. w pozwanej spółce za skutecznie modyfikujący treść Umowy zawartej uprzednio przez strony (pismo, k. 40-41).

W odpowiedzi na odwołanie, pismem z dnia 8 kwietnia 2013 r., (...) S.A. poinformował powoda o przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym oraz zgodności pobranej prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu z zapisami umowy. Pozwany wskazał, że w jego opinii wysokość prowizji nie została uzgodniona indywidualnie z powodem (pismo, k. 44).

W dniu 28 marca 2013 r. G. P. dokonał zapłaty prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu w wysokości 12.095,48 zł. W tytule przelewu wpisano: „zapłata prowizji za wcześniejszą spłatę z zastrzeżeniem zwrotu - art. 411 k.c.” (potwierdzenie przelewu, k. 33, zeznania powoda, protokół skrócony, k. 2011; zapis z protokołu, k. 213).

Wezwaniem do zapłaty z dnia 4 czerwca 2013 r. G. P. wezwał (...) S.A. do zapłaty kwoty 9.071 zł. tytułem różnicy pomiędzy prowizją wpłaconą przez powoda na rzecz pozwanego w dniu 28 marca 2013 r., a wysokością prowizji należną pozwanemu na podstawie umowy nr (...) kredytu inwestycyjnego (...). (wezwanie do zapłaty, k. 45-45v).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały oraz w części zeznań świadków A. K. k. 148-150), A. S. (k. 146-148), a także w części zeznań powoda G. P. (k. 207-211 oraz na nośniku CD k.213).

Zeznania świadka A. K. zostały przez Sąd uwzględnione w całości poza twierdzeniem, że powód był informowany o zmianie w taryfach poprzez systemy elektroniczne, np. wyciągi bankowe generowane co miesiąc. Wskazać bowiem należy, że powyższe twierdzenie pozostaje w sprzeczności z dowodami zgromadzonymi w aktach sprawy, w tym przede wszystkim z zeznaniami świadka A. S. oraz powoda G. P.. Z zeznań świadka A. S. wynika bowiem, iż o podwyższonej prowizji powód dowiedział się w momencie otrzymania od Banku Zaświadczenia dotyczącego stanu zadłużenia. Powyższą okoliczność potwierdził również powód, który podniósł, iż nigdy wcześniej nie był w żaden sposób informowany o zmianie prowizji. Sama świadek A. K. zeznała, że z rozmów z powodem wynikało, iż o podwyższeniu prowizji dowiedział się on dopiero w momencie kiedy chciał przejść do innego banku. Ponadto świadek nie miała wiedzy na temat tego, czy powód był wcześniej osobiście bądź listownie informowany o zmianie wysokości prowizji. W pozostałym zakresie zeznania świadka A. K. zostały przez Sąd uwzględnione w całości ze względu na to, że są wiarygodne, jasne i konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają, a ponadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd dał im wiarę i oparł na nich swoje ustalenia. Świadek szczegółowo opisała okoliczności związane z podpisaniem przez strony sporu umowy kredytu. Podała, że wynegocjowane zostały dwie prowizje: za udzielenie kredytu oraz marża banku. Wskazała, iż w chwili podpisania umowy prowizja za wcześniejszą spłatę kredytu była na poziomie 0,5%. Świadek argumentowała, że w trakcie negocjacji nie miała informacji od klienta, że prowizja na poziomie 0,5% ma obowiązywać przez cały okres kredytowania, natomiast klient został poinformowany, że prowizja powyższa obowiązuje na dzień podpisania umowy. Ostatecznie podała, że przy zawieraniu umowy w ostatecznym kształcie klient podpisuje umowę główną oraz dołączony do niej załącznik, tj. taryfę prowizji i opłat, co też w niniejszej sprawie miało miejsce.

Zeznania świadka A. S. oraz powoda G. P. zostały uwzględnione w całości poza twierdzeniami, że prowizja za wcześniejszą spłatę kredytu w wysokości 0,5 % została indywidualnie wynegocjowana oraz że miała ona utrzymywać się na stałym poziomie do końca umowy. Powyższe twierdzenia pozostają w sprzeczności z zapisami umowy kredytu, która ostatecznie została podpisana przez strony niniejszego sporu oraz z zeznaniami świadka A. K., która negocjowała z powodem warunki kredytu. Wskazać bowiem należy, że w przedmiotowej umowie kredytu znalazł się zapis, iż prowizje oraz opłaty określone w Taryfie mogą ulegać zmianie i nie wymagają podpisania aneksu do umowy z zastrzeżeniem § 7 ust. 1. Ponadto świadek A. K. potwierdziła, że prowizja w wysokości 0,5% obowiązywała na dzień podpisania umowy i nie miała charakteru stałego. Zeznania A. S. w zakresie dotyczącym wysokości prowizji oraz okoliczności czy była to prowizja stała, czy zmienna również nie zasługiwały na uwzględnienie. Świadek zeznała, iż mimo tego, iż podejmowała czynności związane z zawieraniem umowy kredytu, to nie brała udziału w rozmowach dotyczących konkretnych ustaleń warunków umowy. Wskazać należy, że twierdzenia świadka odnośnie tego, iż prowizja 0,5% została indywidualnie wynegocjowana oraz, że miała ona obowiązywać przez cały okres kredytowania wynikają jedynie z błędnej interpretacji postanowień zawartej umowy oraz informacji przekazanych jej przez powoda.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnieniu w całości.

Dochodzone roszczenie strona powodowa wywodziła z umowy nr (...) kredytu inwestycyjnego (...) z dnia 17 sierpnia 2012 r. oraz załącznika nr 1 do ww. umowy, w którym strony ustaliły m.in., że prowizja za wcześniejszą spłatę kredytu będzie wynosiła 0,5%. Powód podnosił, że w trakcie obowiązywania umowy kredytu pozwana bezpodstawnie podwyższyła ww. prowizję do 2%. Argumentował, że prowizja na stałym poziomie 0,5% została indywidualnie wynegocjowana przed zawarciem umowy, czego odzwierciedleniem jest dołączony do umowy załącznik nr. 1. Podnosił,

że załącznik ten nie jest wzorcem umownym, a stanowi on integralną część umowy. Z powyższego wywodził, iż późniejsza zmiana wysokości prowizji, stanowiąca wzorzec umowny jest nieważna jako sprzeczna z treścią umowy kredytu nr (...) (art. 385 § 1 k.c.). Ponadto powód podnosił, iż nowy wzorzec umowny dotyczący podwyższenia prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu nie wiąże go gdyż pozwany nie doręczył powodowi tego wzorca, ani nie poinformował go o zmianie dotychczasowej Taryfy, co w konsekwencji wiązało się z niemożnością wypowiedzenia umowy obowiązującej na nowych warunkach. Zarzucał również, że pozwany nie wykazał okoliczności określonych w § 6 ust. 4 umowy, umożliwiających zmianę wysokości prowizji i wpływu, jakie ich ewentualne wystąpienie miało na 4-krotne podniesienie stawki prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu w stosunku do stawki wynikającej z załącznika nr 1 do umowy. Podniósł również, że przesłanki określone ww. paragrafie, które stanowią klauzulę modyfikacyjną są zbyt generalne i blankietowe, przez co uniemożliwiają powodowi weryfikację obiektywnych podstaw zmian w zakresie np. wysokości prowizji. Ostatecznie argumentował, że wartość przedmiotu sporu została określona jako różnica pomiędzy wysokością prowizji pobranej nienależnie (12.095,48 zł.) a wysokością prowizji należną pozwanej (3.023,87 zł.), gdyż powód dokonał wpłaty żądanej przez pozwanego wysokości prowizji, jednakże z zastrzeżeniem zwrotu. Pozwany podnosił natomiast, że wysokość prowizji na poziomie 0,5% nie była przedmiotem indywidualnych ustaleń, a ponadto strony nigdy nie ustaliły, iż będzie ona obowiązywała na stałym poziomie przez cały okres kredytowania. Twierdził, że odzwierciedleniem powyższego jest § 6 ust. 3 umowy, z którego wynika, iż prowizje oraz opłaty określone w Taryfie mogą ulegać zmianie i nie wymagają podpisania aneksu do umowy. Argumentował, że powód został poinformowany o zmianach w taryfie najpóźniej w dniu 26 lutego 2013 r., a skoro tak to powód mógł złożyć oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy, czego jednak nie dokonał. Argumentował, że w niniejszej sprawie wypowiedzenie umowy winno zostać dokonane niezwłocznie po otrzymaniu informacji o zmianie taryfy, czego powód nie dokonał. Ostatecznie wskazywał, że przesłanki zawarte w umowie, które umożliwiły zmianę wysokości prowizji zostały wykazane, gdyż ich spełnienie jest powszechnie znane. Podnosił, że zjawiskiem powszechnie znanym jest inflacja jak i systematyczny wzrost cen energii elektrycznej, dlatego też zaistnienie przesłanek wskazanych w § 6 ust. 3 umowy nie wymagało przeprowadzenia dowodu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na podstawie całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż załącznik nr 1 do umowy kredytu z dnia 17 sierpnia 2012 r. stanowił wzorzec umowny, a jego treść dotycząca wysokości prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu nie była indywidualnie ustalana przez strony w trakcie negocjacji warunków umowy. Powyższa okoliczność wynika z ostatecznej treści umowy kredytu z dnia 17 sierpnia 2012 r., w której strony w § 6 ust. 2 i 3 ustaliły, że wyciąg z Taryfy obowiązującej w dniu zawarcia umowy stanowi załącznik do umowy (ust 2), a prowizje i opłaty określone w Taryfie mogą ulegać zmianie i nie wymagają podpisania aneksu do umowy z zastrzeżeniem § 7 ust. 1. Wskazać należy, że wysokość prowizji na poziomie 0,5% obowiązywała wówczas dla wszystkich klientów pozwanego, a więc trudno twierdzić, że była ona indywidualnie wynegocjowaną stawką. Ponadto z samego brzmienia postanowień umowy wynika, iż stawka ta może ulec zmianie. Również literalne brzmienie zapisu § 6 ust. 2 zgodnie z którym: „wyciąg z Taryfy obowiązującej w dniu zawarcia umowy stanowi załącznik do umowy” wskazuje na to, iż stawki w niej widniejące obowiązują na dzień podpisania umowy i nie mają charakteru stałego. Okoliczność powyższą potwierdziły również zeznania świadka A. K., która wskazała, że przedmiotem negocjacji były prowizje za udzielenie kredytu i marża banku, co znalazło odzwierciedlenie w samej umowie, natomiast wysokość spornej prowizji była na dzień podpisania umowy ustalona na 0,5%. Świadek podała, że nie miała informacji od klienta o tym, iż jest zainteresowany stałym oprocentowaniem w zakresie wcześniejszej spłaty kredytu. Argumentowała ponadto, że zarówno umowa jak i załącznik nr 1 został przez powoda podpisany, co świadczy o tym, iż zapoznał się on z ich treścią. Nie sposób w tym zakresie uznać za wiarygodne zeznań świadka A. S. oraz powoda G. P.. Twierdzenia świadka A. S. dotyczące kwestii wysokości prowizji oraz jej stałości były wynikiem jej własnej interpretacji zapisów umowy. Jak podniosła, jej zdaniem prowizja była ustalona na stałym poziomie 0,5%, gdyż do umowy kredytu była załączona Taryfa prowizji i opłat bankowych. Świadek z powyższej konstrukcji umowy wywodziła, iż wskazana wysokość prowizji winna być niezmienna przez cały okres kredytowania. Ponadto jak sama podała, informację o indywidualnym wynegocjowaniu ww. stawki powzięła od swojego szefa (powoda) gdyż nie brała udziału w rozmowach dotyczących konkretnych warunków umowy. Również twierdzenia powoda dotyczące powyższej kwestii nie zasługiwały na uwzględnienie. Argumentacja powoda, iż stała prowizja w wysokości 0,5% była przedmiotem indywidualnych negocjacji pozostaje w sprzeczności z treścią podpisanej przez niego umowy, w której

jednoznacznie wskazano, że prowizje i opłaty mogą ulec zmianie. Ostatecznie więc przyjąć należało, że prowizja w wysokości 0,5% zawarta w załączniku nr 1 do umowy z dnia 17 sierpnia 2012 r. nie miała charakteru stałego i co do zasady mogła ulec zmianie.

Powyższa okoliczność nie świadczy jednakże ostatecznie o tym, iż postanowienia nowego wzorca umownego ustalonego przez pozwanego, a podnoszącego wysokość prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu do poziomu 2% wiązały powoda.

Zgodnie z art. 3841 k.c. wzorzec wydany w czasie trwania stosunku o charakterze ciągłym wiąże drugą stronę, jeżeli zostały zachowane wymagania określone w art. 384 k.c., a strona nie wypowiedziała umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia. Z powyższego wynika zatem, iż wzorzec będzie więc modyfikować dotychczasowe prawa i obowiązki stron zobowiązania ciągłego, o ile spełnione zostaną dwie przesłanki (łącznie). Po pierwsze, przy wydawaniu wzorca powinny zostać zachowane wymagania określone w art. 384 k.c., co najczęściej oznacza obowiązek doręczenia wzorca. Słusznie bowiem zauważa się, że jeżeli nawet w stosunkach, gdy posłużenie się wzorcem jest zwyczajowo przyjęte, zgodnie z przepisem art. 384 § 2 k.c., moc wiążącą mają wzorce, o których treści kontrahent mógł z łatwością się dowiedzieć, to owa łatwość dowiedzenia się o wzorcu wydanym w czasie trwania zobowiązania ciągłego oznacza zastrzeżone wymogi dla proponenta. Trudno przecież żądać, aby posiadacz rachunku bankowego, kredytobiorca czy ubezpieczony przejawiali w czasie trwania stosunku ciągłą aktywność, celem zapoznania się z ewentualnymi zmianami, jakie miałyby wydanym wzorcem wprowadzić proponent. Słusznie SN uznał, że wywieszenie nowego wzorca w lokalu bankowym nie spełnia wymogu „łatwości dowiedzenia się” o treści wzorca (uchwała SN (7) z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSN 1992, nr 1, poz. 1). Bezsprzecznie nie wystarczy również sama informacja, że nowy wzorzec został wydany. Wątpliwości może budzić ograniczenie wymogu do wskazania adherentowi zmienionych postanowień (por. E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 325; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 3841, nb 3; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 3841, nb 6). Wzorzec wydawany jest przez proponenta i w jego interesie (często wyłącznym). W dobie olbrzymiej łatwości porozumiewania się na odległość trzeba przyjąć, że niedoręczenie adherentowi całego tekstu wydanego wzorca wywołuje wątpliwości co do intencji proponenta. Stąd słuszne jest raczej stanowisko, że nawet w obrocie profesjonalnym łatwość dowiedzenia się o treści wzorca wymaga doręczenia drugiej stronie całego wzorca (tak M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 700; Cz. Żuławska (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2011, s. 154–155).

W umowie kredytu z dnia 17 sierpnia 2012 r. w §6 ust. 5 i 6 zostały zawarte obowiązki pozwanego dotyczące doręczenia powodowi nowej Taryfy prowizji i opłat. Z powyższych obowiązków wynikało, że o zmianie wysokości prowizji pozwany zobowiązał się informować powoda pisemnie, osobiście, listem zwykłym lub na wyciągach do rachunku, o którym mowa w § 5 ust. 2. W ust. 6 omawianego paragrafu wskazano, że aktualna taryfa jest udostępniana kredytobiorcy w lokalach oddziałów (...) S.A. oraz na stronach internetowych (...) S.A.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że pozwany nie wykazał wypełnienia zarówno umownych jak i ustawowych przesłanek skutecznego doręczenia powodowi zmienionego wzorca. Jak wynika z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy powód o okoliczności zmiany prowizji dowiedział się dopiero w dniu 26 lutego 2013 r., kiedy to wniósł o wydanie zaświadczenia w przedmiocie wysokości kredytu i innych opłat z nim związanych. Wskazać jednakże należy, że również po tej dacie pozwany nie doręczył powodowi nowego wzorca umownego, obowiązującego - zgodnie z twierdzeniami pozwanego - od dnia 1 stycznia 2013 r. (uchwała Nr (...) (...) Zarządu pozwanej z dnia 23 października 2012 r.). Za doręczenie ww. wzorca nie sposób bowiem uznać samego poinformowania powoda o fakcie zmiany wysokości oprocentowania prowizji dotyczącej wcześniejszej spłaty kredytu, czy też wskazania miejsc, w których zamieszczona została informacja o ww. zmianie (pismo, k. 32). Podkreślenia wymaga w tym miejscu fakt, że na oficjalnej stronie internetowej pozwanego w Archiwum Taryf i Opłat bankowych nie widnieje zmiana Taryfy, która zaczęła obowiązywać – jak twierdzi pozwany - od dnia 1 stycznia 2013 r. (pismo, k. 32). Na ww. stronie widnieją jedynie 3 zmiany Taryfy, obowiązujące odpowiednio od dnia 3 września 2012 r., od dnia 8 do 30 kwietnia 2013 r. oraz od dnia 1 do 7 maja 2013 r. Wobec powyższego nawet jeżeli powód chciałby się zapoznać

z nowym wzorcem umownym poprzez powzięcie informacji zamieszczonej na stronie internetowej pozwanego, to nie miałby takiej możliwości.

Pozwany nie udowodnił również, że powód był informowany o zmianie prowizji, a więc o obowiązywaniu nowego wzorca umownego poprzez systemy elektroniczne, tj. wyciągi bankowe generowane co miesiąc. Jedyнным dowodem na powyższą okoliczność były zeznania świadka A. K., jednakże zeznania te co do powyższej okoliczności pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami świadka A. S. oraz powoda G. P..

Wskazać należy, że pozwany poza gołosłownym twierdzeniem nie przedstawił na tą okoliczność żadnego dowodu. Samo twierdzenie zaś nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Zgodnie z regułą dowodową określoną w art. 6 k.c. to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania w procesie faktu, że nowy wzorec umowny został powodowi doręczony. Konkludując stwierdzić należało, że żaden z powyższych sposobów zawiadomienia nie został przez pozwanego wykazany, a jego twierdzenia w tym zakresie mają charakter gołosłowny. Ponownie podkreślić należy, że wg aktualnych poglądów doktryny skuteczność związania adherenta zmienionym wzorcem, zależy od doręczenia mu zmienionego wzorca umowy. Za nieracjonalne uznać należy wymaganie od adherenta, aby w celu dowiedzenia się o jakichkolwiek zmianach w umowie musiał stale odwiedzać lokale proponenta, czy też wchodzić na odpowiednie strony internetowe. Jak już była o tym mowa powyżej, za niedopuszczalne uważa się również jedynie informowanie adherenta o fakcie dokonania zmian we wzorcu, choćby nawet towarzyszyła temu informacja o tym gdzie, z treścią nowego wzorca można się zapoznać. Ponadto, wymaga się doręczenia całości zmienionego wzorca, a nie jego części, czy też określonych postanowień.

Skoro zatem, w niniejszej sprawie nie zostało udowodnione, iż pozwana doręczyła powodowi zmieniony wzorec umowy zgodnie z wymaganiami art. 3841 k.c., to wynika z tego, iż powoda nigdy nie wiązał wzorec umowny o treści ustalonej uchwałą Nr(...)(...) Zarządu pozwanej z dnia 23 października 2012 r. Tym samym stwierdzić należało, że powoda wiązała treść załącznika nr 1 do umowy kredytowej z dnia 17 sierpnia 2012 r.

Na marginesie wskazać należy, że nawet gdyby przyjąć, iż w dniu 26 lutego 2013 r. pozwany skutecznie poinformował powoda o zmianie taryfy opłat i prowizji bankowych, to powództwo i tak zasługiwałoby na uwzględnienie w całości. Powyższe wynika z dwóch kwestii, tj. faktu rozwiązania umowy jeszcze w czasie trwania okresu możliwości jej wypowiedzenia oraz tego, iż wprowadzona do umowy z dnia 17 sierpnia 2012 r. klauzula modyfikacyjna miała charakter blankietowy i zbyt generalny aby na jej podstawie można było ocenić, czy rzeczywiście zaistniały przyczyny uzasadniające dokonanie zmian.

Przepis art. 3841 k.c. stanowi, że poza obowiązkiem doręczenia wzorca, wydany w czasie trwania umownego stosunku ciągłego wzorec będzie modyfikować treść zobowiązania tylko wówczas, gdy druga strona nie wypowiedziała umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia. Milczenie adherenta oznacza, że akceptuje on postanowienia wydanego przez proponenta wzorca umowy i zgadza się na modyfikację treści wiążącego ich stosunku obligacyjnego. Jak się powszechnie przyjmuje, okres do wypowiedzenia ma służyć adherentowi jako tempus deliberandi, dla oceny wydanego wzorca i podjęcia właściwej decyzji co do jego akceptacji. Stąd nie można podzielić poglądu, że upływ terminu wypowiedzenia, przy braku wypowiedzenia, wiąże strony z mocą ex tunc, od daty doręczenia wzorca. Zmiana stosunku prawnego o charakterze ciągłym przez związanie stron umowy wzorcem wydanym w czasie jej trwania (art. 3841 k.c.) następuje dopiero z chwilą bezskutecznego upływu okresu wypowiedzenia, chyba że umowa zawiera odmiennie uregulowania albo gdy po zakomunikowaniu wzorca strony postanowiły inaczej. Jeżeli umowa (także wcześniej wydany wzorec umowy) lub przepis prawny nie określają terminu wypowiedzenia, oświadczenie kontrahenta powinno zostać złożone bez zbędnej zwłoki. Przy określaniu tego terminu, dokonywanym ad casu, trzeba uwzględnić niezbędny adherentowi czas do namysłu, biorąc pod uwagę obszerność wzorca oraz zakres i wagę dokonywanych zmian. W powyższej kwestii tutejszy Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 18 grudnia 2002 r. zgodnie z którym art. 3841 k.c. należy rozumieć jako wskazanie terminu do namysłu i do wyrażenia akceptacji na propozycję zmiany umowy, do tego zaś czasu istnieje stan zawieszenia stosowania wzorca. Zmiana stosunku umownego o charakterze ciągłym przez związanie stron umowy wzorcem wydanym w czasie jego trwania

(art. 385 § 3 k.c.) następuje zatem dopiero z chwilą bezskutecznego upływu okresu wypowiedzenia, chyba że umowa zawiera w tym przedmiocie odmiennie uregulowania, albo gdy po zakomunikowaniu wzorca strony postanowiły inaczej. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że związanie wzorcem ma charakter prawa kształtującego, skoro dochodzi do zmiany treści stosunku prawnego. Termin do wykonania takiego prawa dla drugiej strony umowy należy uznawać za zastrzeżony na jej korzyść. Gdyby przyjąć odmienną koncepcję, należałoby uznać, że strona, która po namyśle akceptuje nowe warunki umowy i nie wypowiada jej, jest w gorszej sytuacji niż ta, która korzysta z wypowiedzenia, a następnie zawiera nową umowę już na warunkach wzorca. Należy zatem przyjąć, że - stosownie do art. 3841 k.c. - związanie się wzorcem następuje z upływem okresu wypowiedzenia, którego początek wyznacza najbliższy termin, chyba że inna chwila wynika z woli stron. (tak E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 325–326; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 3841, nb 8, por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 700; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 3841, nb 5; Cz. Żuławska (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2011, s. 155). Por. także wyrok SN z dnia 18 grudnia 2002 r. (IV CKN 1616/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 54, z glosą aprobującą H. Palarza, Glosa 2003, nr 11, s. 31; podobnie wyrok SN z dnia 10 listopada 2005 r., III CK 173/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 151).

Podnieść należy, że od momentu powzięcia przez powoda informacji o zmianie wysokości prowizji z 0,5% na 2% , tj. od dnia 26 lutego 2013 r. powziął on szereg czynności w celu wyjaśnienia tej kwestii. Potwierdzeniem powyższego jest korespondencja stron dotycząca ww. zmiany w tym cała procedura reklamacyjna (reklamacja usługi bankowej z dnia 4 marca 2013 r., pismo, k. 29-30; odpowiedź na ww. reklamację z dnia 18 marca 2013 r.; pismo, k. 32). W ocenie sądu okres powyższy uznać należy, za czas potrzebny powodowi do namysłu, a odzwierciedleniem ostatecznej decyzji powoda było zakończenie z pozwanym stosunku umownego z dniem 28 marca 2013 r. (a więc po 10 dniach od otrzymania informacji zwrotnej od pozwanego), co stanowi okoliczność bezsporną. Nie sposób zatem twierdzić, że powoda wiązała nowa taryfa ustalona jednostronnie przez pozwanego, gdyż powód tuż po powzięciu informacji o zmianie nie wypowiedział niezwłocznie nowych warunków umowy.

W ocenie Sądu okres po powzięciu ww. informacji, który wynosił de facto nieco ponad miesiąc jest czasem, w którym powód mógł podjąć decyzję o tym, czy przyjmuje nowe warunki, czy też nie. Ostatecznie stwierdzić zatem należało, że skoro powód zakończył z pozwaną stosunek umowy kredytowej z dniem 28 marca 2013 r., a w okresie od dnia 26 lutego nie wiązała go jeszcze nowa stawka prowizji od wcześniejszej spłaty kredytu, ustalona uchwałą Nr (...) (...) Zarządu pozwanej z dnia 23 października 2012 r. to powód dokonując wcześniejszej spłaty kredytu związany był stawką określoną w Załączniku do umowy. Tym samym powód był zobowiązany do zapłaty prowizji rekompensacyjnej w wysokości 0,5%, a nie 2%.

Sąd nie odnosił się co do sporu stron dotyczącego liczenia trzymiesięcznego okresy wypowiedzenia, gdyż okres (nieco ponad miesiąc) po którym powód ostatecznie podjął decyzję co do trwania stosunku umownego na nowych zasadach był uzasadnionym okresem potrzebnym powodowi do namysłu odnośnie nowych warunków umowy.

Ostatecznie odnieść się należy, do uprawnienia pozwanej dotyczącego zmiany wysokości prowizji, które w umowie kredytowej (§6 ust. 3-5) określone zostało jako klauzula modyfikacyjna.

Dominującym poglądem jest także stwierdzenie, iż norma z art. 3841 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy do wydania lub zmiany ogólnych warunków umów. Możliwość skorzystania przez proponenta z takiego uprawnienia musi być uprzednio przewidziana w umowie kreującej stosunek ciągły, w formie tzw. klauzuli modyfikacyjnej. Poprawnie sformułowana klauzula powinna określać okoliczności, po których nastąpieniu aktualizuje się kompetencja do wydania wzorca. Nie może mieć ona charakteru blankietowego, co przez swą niedookreśloność uniemożliwiałoby ocenę czy skorzystanie przez proponenta z uprawnienia było rzeczywiście uzasadnione. Ponadto klauzula modyfikacyjna nie może uprawniać do zmian, dotyczących istotnych elementów umowy. Tylko właściwie skonstruowana treść takiego postanowienia jest podstawą do skorzystania z dyspozycji art. 3841 k.c.

Przepis art. 385 § 2 zdanie pierwsze k.c. wyraża zasadę transparentności (przejrzystości) wzorca, stanowiąc, że powinien być on sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Są to wymagania w zakresie formułowania

treści wzorca. Przepis nie dotyczy czytelności wzorca, tj. „szaty zewnętrznej” czy „stanu technicznego” (por. słusznie M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 606), chociaż przesłankę zrozumiałości najczęściej ujmuje się bardzo szeroko, odnosząc ją także do czytelności. Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień wzorca. Ich interpretacja nie powinna umożliwiać nadania im różnych znaczeń. Do wieloznaczności może prowadzić używanie terminów nieostrych, które pozwalają na formułowanie kilku (zamiast jednej) różniących się od siebie norm, dotyczących zachowania stron stosunku. Niedopełnienie wymogu przejrzystości wzorca jest prawnie sankcjonowane, chociaż przepis art. 385 k.c. jest w tej kwestii bardzo lakoniczny. Przepis ten nie określa konsekwencji prawnych posłużenia się przez proponenta wzorcem niezrozumiałym (w części lub całości). Szczególna regulacja prawna nie jest jednak potrzebna, ponieważ nie powinno być wątpliwości, że adherenta mogą wiązać tylko takie oświadczenia proponenta, które są dla niego zrozumiałe (oczywiście przy zachowaniu reguł oceny in abstracto). Tylko im można w procesie interpretacji nadać jakikolwiek sens, nawet najbardziej wieloznaczny, i ustalić nakaz lub zakaz określonego zachowania. Wyrażenia niezrozumiałe nie mogą z istoty rzeczy być przedmiotem jakiegokolwiek interpretacji i są prawnie irrewantne. Stąd wzorzec uznany w całości za niezrozumiały w ogóle nie kształtuje treści stosunku (art. 58 § 1 k.c.), a jeżeli niezrozumieniem dotknięte są tylko pewne jego klauzule, skuteczność wzorca należy ocenić, stosując przepis art. 58 § 3 k.c. (Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 420).

Istotą klauzuli modyfikacyjnej jest ograniczenie swobodnego modyfikowania wzorców umów przez proponentów. Jak już była o tym mowa powyżej jedną z przesłanek zmiany wzorca umownego przy użyciu klauzuli modyfikacyjnej jest, aby nie miała ona charakteru blankietowego co oznacza, że powinna wskazywać sytuacje faktyczne, w których może dojść do jednostronnej zmiany stosunku prawnego oraz kryteria tych zmian, aby można było ocenić, czy rzeczywiście zaistniały przyczyny uzasadniające dokonanie zmian i czy poziom tych zmian był usprawiedliwiony i proporcjonalny w stosunku do rzeczywiście zaistniałych przyczyn. Tym samym pozwana, aby uzasadnić skuteczną wobec powoda zmianę wzorca, a tym samym zmianę wysokości prowizji winna udowodnić spełnienie się ww. przesłanek.

W § 6 ust 4 umowy z dnia 17 sierpnia 2012 r. wskazano przyczyny, których wystąpienie upoważniało pozwaną do zmiany wysokości prowizji i opłat określonych w umowie. Zgodnie z tym postanowieniem zmiana wysokości prowizji i opłat mogła wynikać: ze zmiany poziomu inflacji w wysokości podawanej do publicznej wiadomości przez Główny Urząd Statystyczny, lub ze zmiany kosztów obsługi rachunku w wyniku zmiany cen energii, połączeń telekomunikacyjnych, usług pocztowych, rozliczeń międzybankowych, zmiany opłat ponoszonych w związku z wykonywaniem umowy za pośrednictwem firm współpracujących z (...) S.A. oraz w wyniku zmiany przepisów prawa (ust. 4). Wskazać należy, że pozwana w żaden sposób nie udowodniła zaistnienia ww. przesłanek, a poprzestała jedynie na stwierdzeniu, iż ich spełnienie jest powszechnie znane.

W ocenie Sądu, wskazane postanowienia umożliwiają bankowi zmianę opłat i prowizji zawartych w taryfie w dowolnie wybranym przez siebie momencie, gdyż przesłanki zmiany cennika zostały określone tak szeroko, że w każdej chwili bank może uznać, że jedna z nich została spełniona. Takie skonstruowanie postanowienia wzorca umowy sprawia, że powinno ono zostać uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes drugiej strony (spełniając tym samym kryteria wskazane w art. 385 § 1 k.c.). Przykładowo, ziszczenie się przesłanki „zmiany kosztów obsługi rachunku w wyniku zmiany cen energii, połączeń telekomunikacyjnych, usług pocztowych, rozliczeń międzybankowych, zmiany opłat ponoszonych w związku z wykonywaniem umowy za pośrednictwem firm współpracujących z (...) S.A.” może zachodzić praktycznie stale.

Przedsiębiorca narażony jest na niemożliwe do przewidzenia zmiany wysokości lub wprowadzenie nowych opłat i prowizji pobieranych przez bank w związku z wykonywaniem umowy, bez możliwości zweryfikowania ich zasadności w oparciu o jakiegokolwiek obiektywne kryteria. W efekcie, bank może w trakcie trwania umowy kredytu (co jest w sposób szczególny niekorzystne dla przedsiębiorcy w przypadku długoletniej umowy kredytu hipotecznego) obciążyć kredytobiorcę dodatkowymi kosztami o trudnej do ustalenia wysokości. Takie rozwiązanie w sposób rażąco narusza interes ekonomiczny przedsiębiorcy. Jego skutkiem jest także brak równowagi w ukształtowaniu praw i obowiązków stron umowy, czyli naruszenie wynikającej z dobrych obyczajów zasady równowagi kontraktowej stron umowy.

Zgodnie z zasadami postępowania dowodowego, strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W związku z tym, że pozwany powoływał się na ziszczenie się czynników warunkujących dokonanie przez niego zmian wysokości prowizji i opłat, powinien on wykazać w postępowaniu konkretne okoliczności spełniające te warunki. Stwierdzić zatem należało, że powoływanie się pozwanego na fakty powszechnie znane, które powinny być brane bez konieczności ich udowodnienia jest niewystarczające. Samo twierdzenie zaś nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Zgodnie z regułą dowodową określoną w art. 6 k.c. to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania w procesie faktu zaistnienia przesłanek warunkujących możliwość podwyższenia prowizji. Na marginesie zaznaczyć jedynie należy, że w ocenie sądu nie sposób uznać, iż faktem powszechnie znanym jest przykładowo wzrost opłat ponoszonych w związku z wykonywaniem umowy za pośrednictwem firm współpracujących z (...) S.A.

Konkludując wszystko powyższe stwierdzić należało, że wobec niedostarczenia powodowi nowego wzorca umownego, jak i z uwagi na nieudowodnienie przez pozwanego ziszczenia się przesłanek warunkujących możliwość zmiany wysokości prowizji, a ponadto z uwagi na fakt, iż powód rozwiązał z pozwanym umowę kredytu jeszcze w czasie, w którym był uprawniony do odstąpienia od umowy obowiązującej na zmienionych warunkach, powoda nie obowiązywała podwyższona stawka prowizji w wysokości 2% ustalona uchwałą Nr (...) (...) Zarządu pozwanej z dnia 23 października 2012 r.

W dniu 28 marca 2013 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego kwotę prowizji rekompensacyjnej w kwocie odpowiadającej 2% od kwoty podlegającej wcześniejszej spłacie z tym, że w tytule przelewu zastrzegł zwrot nienależnego świadczenia.

Zgodnie z art. 411 pkt. 1 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Powyższa podstawa prawna, która ma zastosowanie w niniejszej sprawie uprawnia powoda do żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, tj. prowizji w kwocie przewyższającej obowiązującą powoda stawkę 0,5%. Różnica między wysokością prowizji pobranej nienależnie (12.095,48 zł.), a wysokością prowizji należną pozwanemu (3.023,87 zł.) stanowi wartość przedmiotu sporu i opiewa na kwotę 9.071,61 zł. Taką też kwotę na podstawie ww. przepisów Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego.

Rozstrzygnięcie o zwrocie kosztów procesu znajduje swoje oparcie w art. 98 k.p.c. z którego wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Zwrot tych kosztów przysługuje powodce albowiem jej pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.). Na zasądzoną z tego tytułu kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powódki w wysokości 1200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 300 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu.

Z przyczyn powyższych orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...)